

# Impreza integracyjna na Tule

Data publikacji: 21.06.2013 14:00

W dniu 20 czerwca 2013r. Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Cieszynie zorganizowało plenerową imprezę integracyjno-kulturalną dla osób niepełnosprawnych i ich rodzin.

- **Na imprezę udało nam się uzyskać dofinansowanie w ramach projektu systemowego pod nazwą „Przeciwdziałanie marginalizacji oraz kompleksowe rozwiązywanie problemów w obszarze pomocy społecznej w powiecie cieszyńskim”. Projekt ten realizujemy już od 2008 roku, w jego ramach są różnego rodzaju kursy i warsztaty. Cyklicznie, co roku, już od 2009 roku, organizujemy też imprezę integracyjną w różnych miejscach powiatu** – mówi Jadwiga Rycko, koordynator projektu. Imprezę otworzyła i powitała gości, wśród których byli między innymi przedstawiciele Rady Powiatu Cieszyńskiego, Zastępca Dyrektora PCPR-u Barbara Wójtowicz-Kunc.

Pracownikom PCPR-u pomagało wiele życzliwych im osób, w tym wolontariusze z Punktu Wolontariatu działającego przy MOPS w Cieszynie. Część sportową imprezy zorganizowało Stowarzyszenie Sportowe "GramOLajf" z Cieszyna. Do tańca i zabaw tanecznych przygrywał zespół „Jawor” z Jaworzynki. Z zespołem muzycznym przyjechały animatorki z grupy artystycznej działającej przy Zespole Szkół Hotelarsko-Gastronomicznych w Wiśle prowadzonej przez Ewę Macoszek. Udało się im świetnie rozruszać wielu uczestników imprezy. Do dyspozycji byli także instruktorzy nordic walking.

- **W sumie więcej skorzystali opiekunowie. Może dzięki temu będą mogli zachęcić do chodzenia z kijami podopiecznych. Nordic walking jest dobre dla wszystkich, którym tylko niepełnosprawność narządów ruchu tego nie uniemożliwia. Przede wszystkim jest to wspaniała forma aktywności na świeżym powietrzu. Chodzenie z kijami jest bardzo dobre dla osób, które mają problemy ze stawami, z bólami kręgosłupa, bólami mięśni, ponieważ kijki właściwie użyte powodują odciążenie i jest to dużo korzystniejsze, niż spacerowanie bez kijków. Dla osób starszych, przygarbionych, jest to alternatywa lasek. Znacznie zdrowsza. Działa symetrycznie. Laski używa się w jednej ręce, w związku z czym później garbią się na jedną stronę** - mówił Grzegorz Nieurzyła, instruktor nordic walking i fizjoterapeuta.

Na imprezie zorganizowanej przy Restauracji Pod Tułem w Cisownicy świetnie bawiło się około ok. 60 osób niepełnosprawnych z rodzinami. Impreza była wspaniałą okazją dla niepełnosprawnych, by spotkać się ze sobą nawzajem, jak i z życzliwymi im wolontariuszami, nawiązać znajomości i kontakty, porozmawiać. Była ciekawą odmianą od codziennego, niełatwego dla niepełnosprawnych życia. Wśród jej uczestników znaleźli się jednak i tacy, którzy mimo niepełnosprawności nie narzekają ani na nudę, ani na samotność, a raczej na brak czasu. Jak prowadzący sklep w Ustroniu Krzysztof Przybyła z Brzeźówki. - **Chyba wszyscy są zadowoleni z pobytu tutaj. Ja osobiście częściej biorę udział w szkoleniach. W takiej imprezie integracyjnej pierwszy raz. To jest środek tygodnia i środek dnia, najczęściej obowiązki, praca nie pozwalają mi na to. Cieszę się, że tym razem udało mi się tu wybrać** - mówi Krzysztof Przybyła, który swym wózkiem dotarł w każde miejsce imprezy i wziął udział we wszystkich konkurencjach, w których tylko siedząc na wózku było to możliwe. - **Ja jestem tu już drugi raz i zawsze trafimy na taką wyśmienitą pogodę** - cieszyła się mieszkająca drugi rok w Domu Opieki w Dziegielowie Janina Kisiąła. Podkreśla, że na co dzień w domu zajęć nie brakuje, jest animatorka prowadząca różne kółka zainteresowań. - **Na brak ruchu i zajęć nie mogę narzekać. Bardzo mi się tam podoba. Chodzę z laską, więc na takie imprezy z tańcami już nie bardzo, ale miło tutaj spędzić czas** - mówiła. I mimo laski popróbowowała swych sił w różnych zabawach ruchowych. - **Bardzo mi się taka wycieczka podoba. Ożyliśmy, na tańce wprawdzie już jesteśmy za starej daty, ale chętnie patrzymy, jak bawi się młodzież** - mówiła Emilia Wiśełka, od 11 lat mieszkanka tego samego domu. - **Jak synowie się poženili, a mąż umarł, zostałam w domu sama. To było bardzo przykre tak samemu siedzieć. Poszłam więc do Dziegielowa. Jestem tam już 11 lat i jestem bardzo zadowolona** - dodaje.

Cały projekt ma na celu aktywizację zawodową i społeczną niepełnosprawnych, stąd głównie kursy i szkolenia. Jednak integracja i wspólna zabawa również są ważne dla przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu

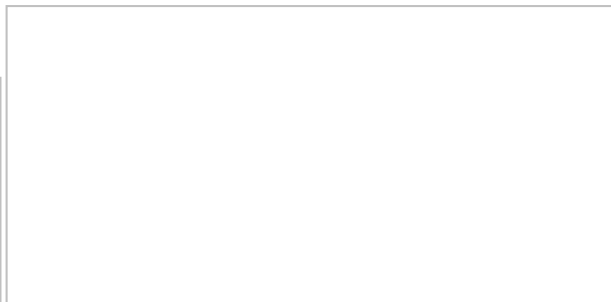
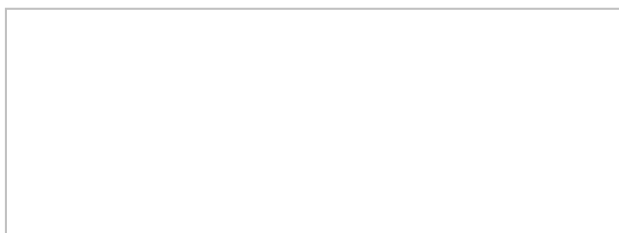
niepełnosprawnych. Pod Tułem pokazali, że potrafią świetnie się bawić, a niepełnosprawność, choć czasem ogranicza ich ruchowo, nie uniemożliwia im dobrej zabawy.

Wszelkie informacje na temat projektu można uzyskać w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Cieszynie pod numerami tel. 33 477 72 00 lub 33 477 71 24.

Impreza była współfinansowana ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

[Zobacz fotoreportaż>>>](#)

(indi)



**artykuł sponsorowany**